

22.1 KOMENTARZ DO INWOKACJI „OJCZE NASZ” OTWIERAJĄCEJ MODLITWĘ PAŃSKĄ

A. GASPARINO, *Ojciec nasz. Rozmowy z młodzieżą*, Warszawa 1989, 7-10

„Ojciec”

W Piśmie św. Żydzi imię „Ojciec” stosują do Boga w sensie metaforycznym: w Starym Testamencie odnajdujemy je piętnaście razy. Oto niektóre przykłady:

Iz 64,7: „A jednak, Panie, Tyś naszym Ojcem. Myśmy gliną, a Ty naszym twórcą. Dziełem rąk Twoich jesteśmy my wszyscy”.

Ps 102,13: „Jak się lituje ojciec nad synami, tak Pan lituje się nad tymi, co się Go boją”.

Syr 23,1: „Panie, Ojciec i Władco życia mego”.

Jednak Jezusowi zawdzięczamy to, że przyniósł na ziemię prawdziwe pojęcie Boga – Ojca.

U Żydów słowo „ojciec” często używane jest w sensie metaforycznym i dotyczy Izraela jako zbiorowości. [...] Jezus idzie dalej. Jest niemal pewne, że gdy mówił do Boga lub o Bogu „Ojciec”, używał aramejskiego słowa *Abbà*, jakim zwracało się dziecko do swego taty.

Talmud stwierdza, że dziecko należy odstawić od piersi kiedy potrafi już mówić *Imma* (mama) i *Abba* (tata). Użycie tego słowa potwierdza więc tradycja, a także Apostołowie: Marek i Paweł. Św. Marek Ewangelista pisze, że Jezus w Getsemani modlił się słowami: „*Abbà*, Ojciec, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie!” (14,36). [...] Zwracanie się do Boga tym właśnie słowem było dla Żydów czymś niepojętym, było skandalem, a jednak Jezus użył słowa *Abbà*. Paweł także nas do tego zachęca, uzasadniając to następująco: „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: *Abbà*, Ojciec! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem” (Gal 4,6-7; por. Rz 8,15-16). [...]

Nie jesteśmy niewolnikami, ale poprzez związek z Jezusem jesteśmy prawdziwymi dziećmi Boga i dlatego możemy nazywać Boga Ojcem. Nie jest to już przenośnia lecz rzeczywistość: poprzez Jezusa nasze więzy z Bogiem przewyższają związek krwi. Także św. Jan Apostoł przypominał pierwszym chrześcijanom: „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy!” (1 J 3,1).

„Ojciec nasz”

Jezus uczy nas modlić się w liczbie mnogiej. Żadne zawołanie w modlitwie „Ojciec nasz” nie jest sformułowane w liczbie pojedynczej. Nawet prośba o odpuszczenie grzechów. Oznacza to, że Jezus pojmuje modlitwę nie tylko jako wyniesienie i pochwałę Boga, lecz także jako otwarcie się na braci – bliźnich.

„Każdy z nas musi odczuwać nasz synowski związek z Bogiem. Lecz to ujęcie świadomości «wertikalnej» (pionowej) jest nierozłączne z ujęciem «horyzontalnym» (poziomym) naszego związku, w Duchu, ze wszystkimi braćmi” (Troade). „Kiedy mówimy «Ojciec nasz» nie znaczy to, że modlimy się wraz z Chrystusem, lecz, że za Jego przyczyną modlimy się wraz ze wszystkimi żyjącymi w Nim ludźmi, z całą ludzkością współczesną i minioną, ponieważ dla wierzących w Niego śmierć już się nie liczy” (P. Calvay).

Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, wyd. pol. Kielce 2005, nr 583-585

583. Dlaczego możemy wzywać Boga jako „Ojca”?

Możemy wzywać Boga jako „Ojca”, ponieważ został On nam objawiony przez Jego Syna, który stał się człowiekiem, a Jego Duch daje nam Go poznać. Wzywanie Ojca pozwala nam wejść w Jego misterium z ciągle nowym zachwytem i wzbudza w nas pragnienie, by postępować jak dzieci Boże. Dzięki Modlitwie Pańskiej jesteśmy więc świadomi, że jesteśmy dziećmi Ojca w Synu.

584. Dlaczego mówimy Ojciec „nasz”?

Zaimek „nasz” wyraża całkowicie nową relację do Boga. Kiedy modlimy się do Ojca, adorujemy Go i wielbimy z Synem i z Duchem Świętym. Jesteśmy w Chrystusie „jego” ludem, a On jest „naszym” Bogiem od teraz i na całą wieczność. Mówimy Ojciec „nasz”, ponieważ Kościół w Chrystusie jest wspólnotą mnóstwa braci, których ożywia „jeden duch i jedno serce” (Dz 4,32).

585. Z jakim duchem wspólnoty i posłania winniśmy modlić się do „naszego” Ojca?

Skoro modlitwa do „naszego” Ojca jest wspólnym dobrem wszystkich ochrzczonych, czują oni w sobie naglące wezwanie, by uczestniczyć w modlitwie Jezusa o jedność Jego uczniów. Modlić się do „naszego” Ojca znaczy modlić się ze wszystkimi i za wszystkich ludzi, aby poznali jedyne i prawdziwego Boga i by wszyscy byli „zgromadzeni w jedno”.